

Lek na miarę XXI wieku

Cudowny mineralny suplement (MMS)

Pokonuje przeziębienia w ciągu około godziny, pokonuje grypę w mniej niż 12 godzin, pokonuje zapalenie płuc w mniej niż 12 godzin, leczy raka setki razy skuteczniej niż jakiegokolwiek inne kuracje, leczy zapalenia wątroby typu A, B i C. Leczy zapalenie wyrostka robaczkowego, reumatoidalne zapalenie stawów i setkę innych chorób.

— Jim Humble [<http://www.miraclemineal.org/authormessage.php>]

Tak odkrywca, Jim Humble, charakteryzuje skuteczność tego zaiste niezwykłego lekarstwa. Sprawą tą zainteresowałem się po zapoznaniu się z wywiadem zamieszczonym wśród wielu innych ciekawych materiałów witryny Project Camelot (http://www.projectcamelot.net/jim_humble.html). Autor wydaje się być osobą uczciwą. Z pewnością nie robi jakiegoś wielkiego przekreśtu dla pieniędzy. Tysiące ludzi wyleczonych (blisko milion z malarii) niemalże expressowo są wymownym świadectwem skuteczności tego lekarstwa.

W Polsce MMS można nabyć po przystępnej cenie (69 zł plus koszty przesyłki) zamawiając przez internet (<http://www.mmsdistribution.pl/index.php?p=5>). Ze względu na prawdziwie rewelacyjną skuteczność na mnóstwo chorób, specyfik ten po wprowadzeniu do powszechnego stosowania mógłby doprowadzić do ... bankructwa przemysłu farmaceutycznego a także rewolucji w szpitalnictwie. Bo, jak gdzieś mówi Humble, po kilku dniach stosowania, szpital opuściłaby na dobre większość pacjentów. Z tego prostego powodu nie można się niestety spodziewać, żeby niebawem MMS było dostępne zwyczajnie w aptekach, lub przynajmniej dało się usłyszeć coś o jego zaletach w mass mediach!

By nie narazić się oficjalnemu systemowi zdrowotnemu, MMS nazwano 'suplementem diety', a polscy sprzedawcy oferują go nawet jako środek uzdatniania wody! W tej sytuacji ważne jest, aby możliwie jak najszerszej rozpowszechnić wiedzę o MMS poprzez internet. Obecnie w kilku witrynach można już sporo przeczytać po polsku na ten temat. Dla wygody zainteresowanych ważniejsze z tych rozproszonych materiałów zebrałem i zredagowałem (opatrując adresem oryginału) w postać 24-stronicowej broszury w formacie pdf, którą można pobrać stąd.

(www.astro.uni.torun.pl/~kb/Inne/MMS_w_internecie.pdf). Radzę jeszcze zajrzeć na www.lekabel.com/sklep/suplementy/mms.html, gdzie m.in. przestrzega się przed używaniem kupnych soków w kartonikach w celu rozcieńczenia MMS i dla poprawy smaku – lepiej wziąć w to miejsce wodę lub sok świeżo wyciśnięty z jabłek.

Poniżej przedstawiam kilka dodatkowych tekstów, które wybrałem z materiałów angielskojęzycznych. W szczególności przytaczam tu przepis sporządzenia lekarstwa MMS w warunkach domowych, w kuchni, zaczerpnięty z drugiego tomu książki Humble. Niechaj jednak Czytelnik nie zaczyna od poniższych tekstów, gdyż nie znajdzie tutaj najbardziej podstawowych informacji. Jeszcze raz odsyłam do zbioru *MMS w internecie* oraz wskazanych tam oryginalnych stron internetowych, gdzie można znaleźć też prezentacje wideo.

— KMB

Prawdopodobnie najważniejsze odkrycie znane człowiekowi!

Tłumaczone (KMB) z dokumentu PDF na stronie www.MMSFACTS.com, str. 13-14 oraz 17 (2008).
Autor propaguje MMS, gdyż dzięki niemu dwie osoby w jego rodzinie wyleczyły się z raka.

Jak mieszać i aktywować MMS

Mikstura MMS to mineralny suplement, który w ciele zabija patogeny (zarazki), pleśni, grzyby i bakterie. Praktycznie jest nieszkodliwa, ale można doznać pomniejszych efektów ubocznych.

W odróżnieniu od wielu zagrażających życiu efektów ubocznych wywołanych przez chemiczne leki zalecane przez oficjalną medycynę (w USA FDA, Food and Drug Administration), MMS generalnie ma niewiele efektów ubocznych i nie

zagrożają one życiu. Należą do nich mdłości, wymioty lub biegunka. W istocie, efekty te są zjawiskiem pozytywnym, gdyż są skutkiem wymierania bakterii w ciele i jego pozbywania się toksyn. To tak jak gdyby po zażyciu MMS ciało wiedziało co trzeba zrobić. Niekiedy można zapobiec nawet mdłościom poprzez zjedzenie jabłka przed zażyciem MMS.

Codziennie przyjmowanie MMS zajmuje każdorazowo zaledwie 3 minuty waszego czasu. Normalnie należy zaczynać od tylko jednej kropli MMS. W przypadku kogoś skrajnie chorego należy to zmniejszyć do pół kropli (tak, to możliwe). Potem stopniowo zwiększa się dawkowanie do optymalnej liczby 15 kropli na dzień.

Przed przystąpieniem do przyrządzania roztworu MMS winniście mieć pod ręką roztwór kwasu cytrynowego. Jest go bardzo łatwo uzyskać i każdego nań stać. Trzeba po prostu kupić proszek kwasu cytrynowego w lokalnym sklepie spożywczym albo sklepie ze zdrową żywnością oraz zaopatrzyć się w destylowaną lub oczyszczoną wodę.

Przyrządzając kwas cytrynowy (zwany w tym przypadku aktywatorem MMS) mieszajcie w proporcji: jedna część proszku z dziewięcioma częściami wody.

Aby być gotowym do przygotowania roztworu, musicie mieć MMS, kwas cytrynowy (albo sok cytrynowy lub ocet) i 100% naturalny sok jabłkowy lub z winogron (taki owocowy sok nie może zawierać kwasu askorbinowego, gdyż dezaktywuje on nasz roztwór).

W szklance zmieszajcie jedną kroplę MMS na 5 kropli roztworu kwasu cytrynowego (albo soku cytrynowego lub octu). Zakręćcie zawartością i odstawcie na 3 minuty. Uwaga: aktywacja musi trwać przynajmniej trzy minuty, ale działanie będzie skuteczne także o ile spożyje się to w przeciągu godziny.

Po 3 minutach dodajcie dla smaku sok i wypijcie.

Jeśli jesteście bardzo chorzy lub odczuwacie zbyt wiele skutków ubocznych, zmniejszcie dawkę z jednej kropli do ½ kropli po prostu mieszając pełną kroplę MMS z roztworem kwasu cytrynowego i po dodaniu soku owocowego wylewając połowę zawartości szklanki.

Jeśli odczuwacie zbyt uciążliwe mdłości, niezawodnym antidotum jest po prostu wypicie 1000 mg witaminy C dodanych do szklanki zimnej wody. Soda oczyszczona również działa jako taka odtrutka: należy wziąć płaską łyżeczkę do herbaty sody albo tabletkę Alka-Seltzer w szklance wody. Jeśli bierzecie witaminę C, nie bierzcie już sody czy Alka-Seltzer. Bierzcie jedno z nich, a nie oba.

Ostrzeżenie: (1) Nie pozwólcie dzieciom samodzielnie korzystać z MMS. (2) Nie dopuszczajcie, by MMS stało w bezpośrednich promieniach słońca, nawet gdy znajduje się w zabarwionej (ciemnej) butelce, gdyż spowoduje to wzrost ciśnienia w pojemniku, co może spowodować rozerwanie i poważne oparzenia. MMS trzymany na słońcu może powodować bardzo bolesne oparzenia. (3) Nigdy nie pozostawiajcie samego MMS na skórze na dłużej niż 10 sekund, gdyż może spowodować lekkie oparzenia.

Donoszono, że MMS przyniósł wielu ludziom korzystne wyniki w leczeniu następujących dolegliwości:

– astma	– torbiele
– cukrzyca	– oparzenia
– utrata wagi	– bezsenność
– trądzik	– zapalenie dziąseł
– łupież	– brodawki podeszwowe
– zgaga	– zapalenie wątroby typu C
– łojotok (?; ang. <i>sebaceous</i>)	– infekcje dróg moczowych
– ukąszenia owadów	

Fragmenty z książek: Jim V. Humble:

The Miracle Mineral Supplement of the 21st Century ***Cudowny mineralny suplement XXI wieku***

Spis rozdziałów tomu 1

1. **Odkrycie.** Historia wyprawy do dżungli, gdzie pracownicy rozchorowali się na malarię i wynikające stąd odkrycie podstawowego lekarstwa na malarię.
2. **Dalsze rozwijanie MMS.** Rozdział opowiada, jak Afrykanie z Tanzanii pomogli w dopracowaniu Miracle Mineral Supplement (MMS) przez internet korzystając z łączności e-mailowej.
3. **Stabilizowany tlen, MMS i pewien kontrakt.** Mowa tu o kontrakcie, który nie był skuteczny oraz przedstawia się pierwsze techniczne dane o MMS, w tym wyjaśnienia dotyczące Stabilizowanego tlenu.

4. **Dr Moses Flomo Sr.** – afrykański lekarz stosujący zioła. Za pozwoleniem rządu Gwinei w zachodniej Afryce dr Flomo zakłada sklep i dzięki niemu zostaje wyleczonych ponad 2000 przypadków malarii.
5. **Kenia we wschodniej Afryce.** Autor jedzie do pewnej misji w tym kraju i leczy ponad 1000 przypadków malarii i wielu innych chorób.
6. **Uganda we wschodnie Afryce.** Ponad 500 pacjentów zostaje wyleczonych z malarii i innych chorób e pewnej klinice.
7. **Dalszy ciąg historii MMS.** Autor kontaktuje się z WHO (ONZ do spraw zdrowia) a Chino jedzie do Sierra Leone, by leczyć przyjaciół i sąsiadów swojej rodziny.
8. **Malawi we wschodnie Afryce.** Autor jako członek fundacji na rzecz walki z malarią przeprowadza kliniczne próby dotyczące malarii w więzieniach.
9. **Zrozumieć MMS.** Wyjaśnienie jak i dlaczego działa MMS. Rząd Malawi przeprowadza udane próby kliniczne z wykorzystaniem MMS w leczeniu malarii. Podano pewne informacje o FDA.
- 9.5 **Nowe spojrzenie na choroby.** Być może choroby nie są tym w co dotąd nauczyliśmy się wierzyć.

Spis rozdziałów tomu 2

10. **Leczenie chorób.** W tym rozdziale omówiono podejście do wielu konkretnych chorób oraz jak traktować inne, które nie zostały wspomniane.
11. **Leczenie oparzeń.** Właściwie leczone oparzenia przestają być bolesne i goją się szybciej.
12. **MMS i długość życia.** Istnieją szanse, że możesz żyć o wiele dłużej.
13. **Dożylnie wykorzystanie MMS.** Istnieją przypadki, kiedy należy leczyć dożylnie.
14. **Dwutlenek chloru a chemia krwi.** Rozdział napisano tak, by każdy mógł zrozumieć. Proszę przeczytać uważnie.
15. **Specyfikacje MMS i inne szczegóły.** Omówiono bardziej szczegółowe zagadnienia, takie jak ilość związku chemicznego w kropli i co nie należy robić z roztworem.
16. **Jak wyprodukować MMS we własnej kuchni.** Instrukcja krok po kroku jak samemu zrobić MMS w ilości wystarczającej dla rodziny na około dwa lata.
17. **Jak wyprodukować 13 lub więcej butelek we własnej kuchni.** Liczba 13 jest nieco zwodnicza, gdyż jeśli potraficie zrobić 13 butelek, do wyprodukowania 1000 należy tylko powtórzyć te same kroki.
18. **Projekt humanitarny.** Możecie się zdziwić, dowiadując się dlaczego program humanitarny dla Afryki przyniesie ostatecznie korzyść całemu światu. Koniecznie przeczytajcie ten rozdział.
19. **Potrzeba dalszych badań.** Potrzeba setek milionów dolarów na badania, ale w końcu dwutlenek chloru w połączeniu z różnymi innymi technikami prawdopodobnie wyleczy wszystkie nieuleczalne choroby ludzkości.
20. **Podstawowe dane o MMS.** Podano tu dalsze chemiczne szczegóły dotyczące leczenia chorób poprzez wzmacnianie systemu immunologicznego (odpornościowego).
21. **Atak serca, co go powoduje i FDA.** I znów FDA (niesławna amerykańska instytucja ds. lekarstw i żywności) zataja dane. Przeczytajcie ten rozdział i uratujcie swoje życie.
22. **Dr Thomas Lee Hesselink**
23. **Przygoda z MMS nauczyciela szkoły podstawowej w Meksyku**

[Tom 1, strona 111/112]

Kilku ludzi, włącznie ze mną, próbowało zażywać 25-krotnie wyższe dawki MMS niż polecane. Takie dawki powodują mdłości, ale nie pozostawiają skutków ubocznych. (Lepiej jednak nie próbować, gdyż zostało to już sprawdzone, że takie próby kończą się poważnym cierpieniem.) Istotą rzeczy jest to, że dwutlenek chloru (czynnik leczniczy mikstury MMS i kwasu cytrynowego) nie tylko nie jest szkodliwy, ale przynosi ciału wielkie korzyści. Mdłości są wynikiem oddziaływania dwutlenku chloru z jakimś chorobotwórczym czynnikiem w ciele. W przypadku problemów z wątrobą, takich jak **zapalenie wątroby**, prawie zawsze dostaje się mdłości. Jest tak dlatego, że wątroba zaczyna wydalac truczyny powstające wskutek działania dwutlenku chloru na czynnik chorobotwórczy. Ale powodując mdłości, dwutlenek także leczy w rekordowo krótkim czasie.

Pewna kobieta z zapaleniem wątroby typu C zrobiła akurat to, przed czym ją ostrzegałem. Zamiast wziąć na początek dwie krople MMS, chciała być pewna, że od razu zabije chorobę i odmierzyła 30 kropli, dodała octu, odczekała

3 minuty i dodała do tej mikstury soku jabłkowego. Przyjęcie takiej dawki spowodowało, że rozchorowała się na trzy dni. Po tym wydarzeniu odstawiła MMS i już go nie tknęła przez osiem miesięcy. Ponieważ bardzo się rozchorowała, pomyślała, że mikstura nie działa, ale kiedy w końcu zdecydowała się pójść do lekarza, on w jej ciele nie stwierdził obecności zapalenia wątroby. Oboje byli bardzo zaskoczeni. Dawałem MMS wielu ludziom chorującym na jeden z typów A, B lub C zapalenia wątroby. Gwarantuję, że każdy pacjent z tą chorobą po zażyciu 30 kropli będzie bardzo chory, ale to go jednak też wyleczy. Niemnie, tak nie należy postępować. Osoba chora na zapalenie wątroby nigdy nie powinna zaczynać od więcej niż dwóch kropli. W tym przypadku normalnie nie będzie odczuwać żadnych mdłości. Jeśli będzie powoli zwiększać dawkę dochodząc do 15 kropli dwa razy dziennie bez mdłości, będzie miała negatywne testy na zapalenie wątroby każdego typu.

Przepis na profilaktyczne zażywanie MMS

Dla zachowania długiego życia ważne jest przyjmowanie MMS. Chciałbym móc powiedzieć, że na pewno da to wam dodatkowe 25 lat życia. Jeszcze tego nie mogę udowodnić, ale wierzę w to. Wszystkie przesłanki wskazują na taki wniosek. Dziesiątki starszych ludzi zażywa MMS. Wszystkie te choroby, które normalnie zabijają starszych, już nie mają żądła. System odpornościowy organizmu może być 100 razy silniejszy niż zwykle u starszych ludzi, a wtedy zapalenie płuc, grypa i inne choroby zwyczajnie nie mają punktu oparcia, tzn. o ile przyjmuje się codziennie dawkę podtrzymującą.

Młodsze osoby mogą obejść się z zażywaniem dawki podtrzymującej MMS dwa lub trzy razy na tydzień, ale starszym potrzeba przynajmniej raz na dzień. Biorąc ją raz na dzień, codziennie, można chyba pozwolić sobie na dawkę czterech kropli. Oczywiście, mieszając ją z octem i odczekując te trzy minuty, a potem dodając sok jabłkowy (szczegółowy przepis podano dalej). Ci, którzy przyjmują dwa lub trzy razy na tydzień, powinni zawsze stosować dawkę z przynajmniej sześciu kropli.

[Tom 1, strona 125] Do naukowców będzie należało udowodnienie prawdziwości lub nieprawdziwości tego, co tutaj mówię, ale widzę liczne świadectwa dowodzące, że większość chorób, powiedziałbym do 95% wszystkich chorób jest powodowana przez patogenne mikroorganizmy, które można zabić. Obejmuje to 95% wszystkich chorób krwi, wszystkie raki i wszystkie inne tzw. dolegliwości ludzi. Czy zrozumieliście, co powiedziałem? Znajdujemy się na skraju rozwiązania na zawsze problemu większości chorób ludzkości.

[Tom 1, strony 127 – 130]

Teraz, kiedy zapoznaliście się z dobrą stroną, powiem wam o złej. Innymi słowy, mam dobre wiadomości i złe, chcę powiedzieć: naprawdę złe. Opowiedziałem wam najpierw tę dobrą partię, gdyż nie chciałem uchodzić za głosiciela fatum. Powiadam wam, sytuacja na Ziemi jest gorsza niż 99,999% ludzi zdaje sobie sprawę. Ludzie dzwonią do mnie z całego świata. Otrzymuję tysiące e-maili. Rozmawiałem z setkami ludzi.

I co odkryłem? Cóż, to się wam nie spodoba. I pomyślicie, że jestem pomyłony, ale muszę to powiedzieć, gdyż nie mógłbym znieść siebie, gdybym tego nie zrobił. A naprawdę wołałbym o tym nie wspominać, gdyż jest dość tych, którzy już sądzą, że jestem świrnięty, ale muszę choćby po to, by skłonić niektórych ludzi do myślenia. Chodzi o to, że **nasi przywódcy próbują nas zabić**. Codziennie rozmawiam z lekarzami, naukowcami z klinik, profesjonalistami od zdrowia i z chorymi. Wątpię, by ktokolwiek inny prowadził więcej rozmów niż ja w obszarze przemysłu zdrowotnego całego świata. A odkryłem rzecz następującą.

Istnieje wiele nowych chorób. Nie są to choroby naturalne. Jest ich dziesiątki, jeśli nie setki. Ze wszystkimi naturalnymi chorobami, takimi jak grypa, gruźlica, zapalenie płuc, cukrzyca, malaria i inne, MMS radzi sobie w bardzo krótkim czasie. Ostatnio wytworzone choroby są o wiele trudniejsze do pokonania, gdyż wydaje się, że w obecności przeciwciał lub utleniaczy mają pewną zdolność ukrywania się gdzieś w ciele. Wszystkie te nowe choroby wywodzą się z rządowych laboratoriów. Żadna nie pochodzi od małp. Nasi przywódcy, gdy ich poinformować, odmawiają podejmowania jakichkolwiek przeciwdziałań.

Nie da się opowiedzieć w kilku akapitach całej tej historii. W szczepionkach znajduje się rtęć, chemioterapia po prostu zabija ludzi i nic ponad to, produkty spożywcze są zatrutowane Aspartame'm, współczesna medycyna zabiła i zabija więcej ludzi niż wszystkie wojny razem wzięte. Jednak mieszkańcy Ameryki nie są tak głupi, jak niektórzy myślą. Więcej niż 55% mieszkańców przestało chodzić do swojego lekarza rodzinnego i zdecydowało się na medycynę alternatywną. Za tym musi się kryć jakiś powód. Ludzie nie przestają ni stąd ni zowąd chodzić do kogoś, kto o nich dba.

Wiele, wiele milionów ludzi cierpi na choroby, których rząd nawet nie uznaje. Choroba *Morgallens* [choroba systemowa wywołująca chroniczne zmęczenie, bóle stawów, mięśni i głowy oraz osłabienie systemu odpornościowego; przejawia się też wielomiejscowymi uszkodzeniami skóry i różnymi symptomami neurologicznymi – dop. KMB] jest tylko jedną z całej serii chorób u milionów ludzi, których rząd nie uznaje. Choroba *Lyme* [ostre zapalenie wywołane przez krętki (bakterie) roznoszone przez kleszcze, charakteryzujące się nawrotami puchnięcia stawów, gorączki i wysypki, niekiedy stowarzyszone z komplikacjami układu sercowego i nerwowego – dop. KMB] dotąd nie była uznawana przez medycynę i dopiero teraz uznaje ją kilku lekarzy, gdy tymczasem na świecie chorują na nią miliony. Są dziesiątki innych chorób. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) nie chce posunąć się dalej niż powołanie jednego lekarza, mimo że została poinformowana o 75000 przypadkach wyleczenia ofiar malarii. Ich lekarz twierdził, że przeprowadził testy, ale to nie ma

sensu. Znajdował się w Szwajcarii. Tam nie ma malarii. Ludzie zdrowieją w ciągu 4 godzin. Testy można przeprowadzić w jeden dzień. Ale jemu zajęło półtora roku zorganizowanie testu, a potem po trzech dniach stwierdził, że to nie działa. Jeśli lekarz zrozumie chemiczny wzór MMS, zwykle zgodzi się, że środek ten zasługuje na uwagę. Jest to tak oczywiste, że wielu lekarzy nie potrzebuje nawet testów, by przynajmniej zgodzić się, że powinien działać.

Religijnym chrześcijanom przypominam, że Biblia mówi, iż w dniach ostatnich Ziemię zaleją choroby. W Biblię nie wierzę tak jak religijni ludzie, ale są tam rzeczy każące zastanowić się. Choroba *Lyme* przenosi się wieloma drogami, nie tylko poprzez kleszcze. Można się jej nabawić z seksu, po spożyciu pewnych gatunków mięsa, a nawet z niektórych dostaw wody. Istnieją tacy, którzy chcą zabić rodzaj ludzki. Pracowali oni nad tym o wiele dłużej, niż uwierzylibyście mi, gdybym powiedział. Zniszczenie ludzkiej rasy nie jest prostą sprawą, ale oni tym się zajmowali przez strasznie długi czas. Widzę to, tu i teraz, codziennie.

Nikt nie ma pewności skąd pochodzi choroba *Morgallens*. Ale cierpią na nią setki tysięcy, a prawdopodobnie miliony. Niektórzy uważają, że bierze się ona ze smug chemikaliów (ang. *chem trails*) na niebie. Jednak nie wiemy. Wiele milionów dolarów wydaje się na te smugi. Wiem, jeśli jesteście normalni, powiecie mi, że te smugi biorą się po prostu od przelatujących samolotów transportowych, zaś choroba *Morgallens* ma podłoże psychologiczne, a *Lyme* może wyleczyć lekarz rodzinny. Powiecie mi też, że przyczyna tego, iż w ciągu 100 lat nie uczyniliśmy postępów w leczeniu raka leży w tym, że badania nie doprowadziły do niczego lepszego niż operacja i trucizna chemioterapii oraz napromieniowywania. Jeśli to mi powiecie, to znaczy, że nie przyszło wam na myśl, że nauka powinna mieć odpowiedź.

Jeśli chodzi o chemiczne smugi na niebie, moi przyjaciele lecieli samolotem bardzo blisko samolotu transportowego, który wyrzucał za siebie tysiące funtów [1 funt = 0,453 kg] chemikaliów w proszku. Nie mówcie mi, że nie ma ich, ponieważ istnieją. Zbyt wielu ludzi widziało dowody.

No i mamy, oczywiście, AIDS i miliony ludzi umierających na AIDS. Czy wiecie, że w USA na zapalenie wątroby typu C (*hepatitis C*) umarło więcej ludzi niż na AIDS? Sedno sprawy zawiera się w tym, że ludzie pełni zaufania ciągle umierają jak muchy, a większości społeczeństwa nie przychodzi na myśl, że dzieje się coś złego. Mamy dziesiątki chorób, o których nigdy nie słyszeliście, ja słyszę tylko od czasu do czasu, a one zabijają lub doprowadzają do kalectwa tysiące. Wielu ludzi dzwoni do mnie w strasznym bólu lub cierpieniach pytając, czy MMS pomoże im albo czy znam sposób na skuteczniejsze działanie MMS. Za każdym razem serce mi się kraje. Powinniśmy mieć sto milionów dolarów na te badania i znalezienie rozwiązania. Ale nie mamy nic; niemniej, z każdym dniem otrzymujemy więcej danych i wierzę, że w rozsądnym terminie, miejmy nadzieję, że w ciągu roku, będziemy mieli sposoby na wszystkie te choroby generowane przez rząd. Możecie pomóc – tylko mówcie o tym ludziom i skłaniajcie ich, by kupowali tę książkę. Dziękuję za takie wsparcie.

Wyjątki z tomu 2

Rozdz. 10, s. 1-3

Rozmiary kropli: Krople z różnych zakraplaczy są różnej wielkości. Im większa końcówka zakraplacza, tym większe są krople. We wszystkich przypadkach zakładam używanie naszej typowej butelki MMS i nakrętki pokazanej w tej książce (chodzi o czterouncjową zieloną butelkę). ‘Standardowy’ [z apteki] zakraplacz do oczu wytworzy krople o wielkości 2/3 tych z butelki MMS. Jeśli używacie standartowego szklanego zakraplacza pokazanego niżej (Rysunek 1), powinniście pomnożyć liczbę kropli podaną w przepisach tej książki przez 1,5. [...]

Gdy używacie nakrętkę z zakraplaczem (Rysunek 2), stosujcie dokładnie tę liczbę kropli, którą zalecam w tej książce. Unikajcie używania innych zakraplaczy niż te dwa, aby nie narazić się na przyjmowanie niewłaściwej ilości roztworu.



Rysunek 1: Używając kropli ze standardowego zakraplacza zawsze mnożcie liczbę kropli proponowanych w książce przez 1,5. Zakraplacz pokazany na rysunku ma długość około 4,5 cala (11,5 cm)

Na wypadek gdyby przestano używać pokazany zakraplacz w nakrętce do butelki podaję wymiar końcówki. W tej nakrętce zakończenie ma kształt kwadratu o bokach 0,18 cala [4,6 mm]. Standardowy zakraplacz ma okrągłe zakończenie

o średnicy 0,125 cala [3,2 mm]. Wszystkie ilości MMS podane w rozmaitych zaleceniach są przybliżone. Informacja dla osób o zacięciu naukowym: 17 kropli z nakrętki butelki ma objętość 1 mililitra (tj. 1 cm^3). Tyle samo zapełni 25 kropli ze standardowego zakraplacza. Woda ma inną wagę niż MMS, dlatego nie pomylicie różnych innych miar dotyczących kropli. MMS jest o 20% cięższy niż woda, a to zmienia rozmiar kropli i ich liczbę na jeden mililitr.



Rysunek 2: Używając zakraplacza w postaci nakrętki do butelki MMS stosujcie tyle kropli co podano w tej książce

Rozdz. 10, s. 17

Choroby, których system immunologiczny nie może bezpośrednio zwalczyć: System immunologiczny (odpornościowy) może wykorzystać MMS do zwalczania chorób wywołanych przez bakterie, wirusy, pasożyty, drożdże i pleśnie, lecz wiele chorób wywołują inne czynniki medyczne. Być może tak jest, ale od czasu wydanie pierwszej edycji tej książki napłynęły wiadomości od setek ludzi donoszące o poprawie w przypadkach niemal wszystkich chorób znanych medycynie. Przykłady chorób, na które MMS nie działa są ... cóż, chyba nie ma ŻADNYCH. Niektóre choroby należy leczyć właściwą dietą. System odpornościowy wsparty przez MMS prawie zawsze daje jakąś poprawę.

Rozdz. 10, s. 15

Astma: MMS często powstrzymało astmę w 10 minut lub mniej, ale nie zawsze jest skuteczne. MMS najlepiej działa na astmę w dłuższym czasie. To, czy MMS powstrzyma astmę natychmiast czy nie albo czy wyleczy w ciągu dłuższego czasu, zależy od stanu astmy. MMS zawsze pomoże, ale jeśli ktoś jest 'nie do naprawienia', to także MMS nie zrobi tego. Jednak często w jakiś czas wyleczy z astmy.

Rozpocznijcie od dwóch kropel na dzień przez pierwszy dzień, przyjmując krople po posiłku. Jeśli dana osoba zaczyna czuć mdłości, często rezygnuje z dalszego przyjmowania roztworu, dlatego bądźcie ostrożni, by nie przyprowadzić leczonej osoby o mdłości. W każdym razie zwiększajcie stopniowo dawkę do 15 kropli dwa razy na dzień. Może zająć miesiące, zanim ktoś dojdzie do tej dawki bez odczuwania mdłości. Dzieje się tak dlatego, że MMS powoli niszczy coś i przez to odtruwa ciało. (Tak ja myślę, ale faktem jest, że widziałem wielu ludzi wychodzących z rozmaitych chorób i oni zwykle czują się dobrze i są pełni energii, gdy krople już nie powodują mdłości.) Astmę nie jest łatwo wyleczyć, ale ustępowała u tych, którzy wytrzymywali.

Rozdz. 10, s. 24

Pokonywanie raka i innych strasznych chorób: Koniecznie przeczytajcie ten ustęp. MMS wydaje się być skuteczne na większość chorób, ale niektóre wymagają o wiele więcej preparatu MMS niż inne. Normalnie, jeśli nie uzyskujecie poprawy, przyjmujcie więcej MMS. Znaczy to, że powinniście zaczynać od 2 kropli, mieszając je z kwasem limonowym (z limony), albo octem albo kwasem cytrynowym i jak zawsze odczekując 3 minuty i potem, dodając sok lub wodę, wypić. Jeśli możecie, zwiększajcie liczbę kropli dwa razy w ciągu doby. Najpierw przejdźcie do 3 kropli, dalej 4, potem 6 itd., aż dojdziecie do 15 kropli. Pozostańcie przy 15 kroplach na dzień przez kilka dni, potem róbcie to dwa razy na dzień. Następnie, jeśli nie widzicie poprawy, zwiększcie liczbę kropli. Zawsze zmniejszajcie liczbę kropli, jeśli czujecie mdłości, ale zwiększajcie tę liczbę dopóki tylko możecie utrzymać się poniżej progu mdłości. Zwiększajcie liczbę kropli do 20 lub 25, a nawet do 30 dwa razy dziennie, w przypadku ciężkich stanów.

Bądźcie bardzo ostrożni. Jeśli poczujecie mdłości, zmniejszcie liczbę kropli. Nie pozostawajcie na wysokim poziomie dawkowania, 20-30 kropli, chyba że widzicie poprawę stanu, z którym próbujecie sobie poradzić. Kiedy ten stan zostanie pokonany, koniecznie wróćcie do zaledwie 6 kropli na dzień dla podtrzymania kuracji.

Jeśli jednak dostaniecie mdłości albo wymiotów bądź biegunki, nie martwcie się tym. Ciało wielokrotnie potrzebuje pozbyć się czegoś. Specjalista od zdrowia lub lekarz może wielokrotnie doradzać wam oczyszczenie przez wypróżnienie. Jeśli więc potrzebujecie tego, zrobi to MMS. Nie jest to zły znak.

Rozdział 16: Jak przyrządzić MMS w kuchni

PRZYGOTOWANIE 12,6 UNCJI MMS

W 12 uncjach jest 1412 dawek czy porcji MMS. Powinno to wystarczyć wam i waszej rodzinie na parę lat. MMS jest wrażliwe na światło, dlatego należy przechowywać je w bardzo ciemnych szklanych lub plastikowych butelkach, albo w ciemnym nieprzezroczystym plastiku. Może to być plastik przezroczysty, ale ciemnozielony albo brązowy. Światło, które przechodzi przez tego koloru ścianki nie zaszkodzi preparatowi MMS. Nie martwcie się, gdy MMS pozostanie na świetle dziennym przez parę dni. Jednakże nigdy nie dopuszczajcie, aby pozostawał w bezpośrednim świetle słońca. Promienie słońca zniszczą go w ciągu godziny, nawet gdy jest w ciemnej plastikowej butelce.

Powodem, dla którego wybraliśmy 12,6 uncji [tj. 357 g] jest to, że właśnie tyle uncji MMS powstanie ze 100 g chlorynu sodu. A 100 g chlorynu sodu najłatwiej jest kupić. Wiele sklepów chemicznych sprzedaje 100 g za około 30 dolarów. Pięć lub sześć funtów można kupić za 300 dolarów w sklepach zaopatrujących pracownie chemiczne, a jeśli traktujecie rzecz poważniej, hurtowe ilości można nabyć w 100 funtowych baryłkach za 400 dolarów w różnych przemysłowych przedsiębiorstwach chemicznych. (W sprawie kupowania chlorynu sodu patrz dane w rozdz. 15.) Pewien czytelnik podał mi uaktualnienie: w Los Angeles Chemical Company można kupić 110-funtową beczkę za 224,40 dolarów. Ale wymagają oni zakupu za minimum 300 dolarów, dlatego on kupił dwie beczki.

Jednakże, jeśli zdarzy się najgorsze i będziecie musieli zrobić coś natychmiast, aby zażegnać jakiś problem, albo po prostu chcecie pokazać, że to działa, na pewno znajdziecie w sąsiedztwie jakiś sklep ze zdrową żywnością, gdzie mają Stabilizowany tlen. Kupcie trochę i użyjcie osiem razy tyle kropli ile poleca się w tej książce jako dawkę. Dawka, jaką proponują na kupionej butelce nie wystarczy, żeby wyleczyć mysz. (A jeśli po prostu chcecie trochę MMS dokładnie według mojego przepisu, a nie chcecie uganiać się, po prostu kupcie gotowy preparat u mojego przyjaciela w Kanadzie. Patrz koniec Rozdziału 8). Jeśli korzystacie z typowego wkraplacza do oczu, wtedy krople są o wiele mniejsze niż z butelki wzmiankowanej w tej książce, tak że powinniście używać przynajmniej 26 razy tyle kropli ile polecono w tej książce. Znaczący to, że jeśli używacie standardowego 3,5 % Stabilizowanego tlenu ze sklepu zdrowej żywności, mam nadzieję, że zrozumiecie iż MMS ze swoimi 28% wraz z mniejszymi kroplami jest 12 razy mocniejszy niż Stabilizowany tlen, dlatego używajcie 12 kropli Stabilizowanego tlenu na każdą pojedynczą kroplę MMS, którą byście używali. Zróbcie wszystko tak jak powiedziano tutaj, tzn. dodajcie octu lub kwasu cytrynowego albo z cytryny lub limony, odczekajcie 3 minuty, dodajcie soku jabłkowego i wypijcie. Butelkę zużyjecie w ciągu tygodnia lub dwóch. Ale też możecie oczekiwać, że w tym czasie większość chorób zostanie wyleczona. Pamiętajcie też, że istnieje kilka grup, które sprzedają Stabilizowany tlen, który faktycznie nie jest Stabilizowanym tlenem, lecz raczej jakimś innym związkiem chemicznym, o którym myślę, że jest lepszy niż chloryn sodu. Nie oczekujcie po innych związkach chemicznych, że będą działały, bo nie będą.

W ciągu ostatnich kilku lat różne towarzystwa oferowały roztwór chlorynu sodu w rozmaitych stężeniach, który stanowił Stabilizowany tlen o różnych stężeniach. Jedna z grup sprzedaje go w stężeniu 25%, co jest bliskie tego w MMS, które wynosi 28%. Jeśli dostaliście ten 25-procentowy, będzie właściwe stosowanie go po prostu zgodnie z przepisami i liczbą kropli podanymi w tej książce. W drugiej połowie rozdziału 15 są wskazówki jak znaleźć i kupić chloryn sodu; zajrzyjcie też do rozdz. 17. Dzisiaj trudniej jest kupić go z powodu problemu terrorystów.

Co będziecie potrzebowali, aby przyrządzić 12,6 uncji MMS

- 1) Będziecie potrzebowali przynajmniej 15-uncjową butelkę. Może być czysta (przezroczysta) plastikowa, jeśli nie zamierzacie trzymać tego płynu w butelce dłużej niż parę dni. Np. w przypadku, gdy zamierzacie [nieco później] płyn przelać do ciemnych butelek lub pojemników. Ale bezwzględnie nie zostawiajcie płynu w przezroczystej butelce. W istocie możecie też pozostawić go w takiej czystej butelce, jeśli przechowujecie ją w dobrze zamkniętej szafce. Nie zostawiaj jej w lodówce, gdyż jest ona zbyt często otwierana na światło.
- 2) Przynajmniej kwartę [0,946 l] destylowanej wody. Nie korzystajcie z żadnego innego rodzaju wody. Można użyć oczyszczonej wody, jeśli jest opisana stwierdzeniem „Dla wszystkich zastosowań wody destylowanej.” Nie używajcie wody źródlanej lub mineralnej o ile nie jest to sytuacja wyjątkowa i nie możecie czekać.
- 3) Plastikowy dzban z dobrym dziobkiem do wylewania.
- 4) Rondel o pojemności jednej kwarty lub większy, który można podgrzewać. Nie używajcie metalowego naczynia (stal nierdzewna także nie nadaje się). Użyjcie szkła lub produktu Corning Ware albo naczynia z nowym pokryciem teflonem, które nie ma rys o głębokości sięgającej metalu.
- 5) Jakąś w miarę dokładną wagę. Powinna mieć dokładność 1/10 grama. Nadaje się do tego celu elektroniczna waga pocztowa. Poczтовую wagę sprężynową też można użyć, jeśli macie dokładne ciężarki do jej wyważenia bezpośrednio przed użyciem.

- 6) Czarny marker (pisak). Koniecznie miejcie go pod ręką.
- 7) Pewną liczbę małych butelek do przelania roztworu MMS po przyrządzeniu. Wiele aptek ma małe brązowe butelki z zakraplaczem. Można je użyć, ale nie wolno dopuścić, aby roztwór MMS dostał się do górnej gumowej bulwy. Jeśli taką butelkę przewrócicie, należy zdjąć zakraplacz i starannie umyć go w wodzie.
- 8) Będziecie potrzebowali przynajmniej 100 g chlorynu sodu. Kupując ten związek chemiczny, upewnijcie się, że jest to chloryn (ang. *sodium chlorite*, NaClO₂) a nie chlorek (*chloride*, NaCl czyli sól kuchenna). Ten drugi nie nadaje się. Zwróćcie uwagę, że chloryn sodu ma postać płatków – białych lub nieco żółtych.

Kupując chloryn sodu nie mówcie sprzedawcy, do czego go użyjecie. Powiedźcie, że potrzebujecie do testów oczyszczania wody. Pierwszą rzeczą, którą wam powiedzą jest to, że ich chemikalia nie są przeznaczone do spożycia. Tym nie należy się przejmować. Tak ostrzegają wszystkie źródła chlorynu sodu, nawet te, które sprzedają swoje chemikalia dla systemów dostarczania wody dla ludności. Pamiętajcie, że kiedy dodajecie destylowaną wodę, rozcieńczacie substancję chemiczną. Zatem, gdy użyjecie tylko 12 kropli i rozpuścicie je w 1 szklance wody lub soku, wszelkie zanieczyszczenia zostaną również rozcieńczone. Po tak znacznym rozcieńczeniu, zanieczyszczenia zawsze będą dalece poniżej maksymalnej dopuszczalnej dawki na dzień, jaką możecie sobie pozwolić wprowadzić do ciała. Sprzedawcy ciągle obawiają się zaskarżenia do sądu, dlatego zawsze będą próbowali wyperswadować wam kupowanie substancji chemicznej, a nawet odmówią sprzedaży, jeśli powiecie im, do czego będziecie ją używać. (Na temat kupowania chlorynu sodu patrz druga połowa rozdz. 16.)

Sprawdzanie proszku chlorynu sodu czy jest prawdziwy

Obawiam się, że ktoś może próbować wmówić wam, że jakiś inny proszek jest chlorynem sodu po to, aby wasza kuracja kogoś nie powiodła się, albo jakiś ekspedient może niedostatecznie znać się na rzeczy, by sprzedać właściwy proszek. Dlatego tutaj wyjaśnimy, jak możecie upewnić się ponad wszelką wątpliwość, że macie właściwy proszek. Przede wszystkim musicie kupić paski, które używa się do sprawdzania zawartości chloru w sklepach zaopatrzenia basenów (pływalni). Cena wynosi 6 do 12 dolarów za 50 pasków.

- (1) Kiedy otworzycie opakowanie, chloryn sodu musi być w postaci płatków. Jeśli płatków nie ma, możecie założyć, że to nie jest chloryn sodu, ale kontynuujcie proponowane tutaj dalsze kroki. Jeśli substancja przejdzie te testy, jest to rzeczywiście chloryn sodu, ale z jakiegoś powodu płatki zostały zmielone zanim je otrzymaliście.
- (2) Rozdrobnijcie kilka płatków na proszek (np. kładąc płatki do jednej łyżki stołowej i rozgniatając drugą łyżką).
- (3) Wsypcie 1 łyżeczkę do herbaty tego proszku do pustej szklanki i dodajcie trzy pełne łyżeczki (do herbaty) wody destylowanej. Zakręcajcie delikatnie szklanką do czasu, aż proszek całkowicie rozpuści się w wodzie. Aby usprawnić rozpuszczanie, możecie całość troszkę podgrzać albo podgrzać te trzy łyżeczki wody przed dodaniem do proszku.
- (4) Teraz wpuśćcie 10 kropli tego roztworu do pustej szklanki i dodajcie 1 łyżeczkę od herbaty octu. Może to być dowolny ocet pod warunkiem, że ma oznaczenie „5% kwasowości.” Poczekać trzy minuty.
- (5) Zmoczc tym roztworem pasek basenowy. Powinien wskazać obecność chloru w ilości przynajmniej 1 ppm (część na milion). W rzeczywistości pasek wskazuje zawartość dwutlenku chloru (paski takie nie odróżniają tych dwóch związków).
- (6) Teraz zmoczc drugi pasek ale początkowym roztworem, z którego pobraliście owe 10 kropli. Pasek powinien wskazać brak zawartości chloru w roztworze (gdyż nie dodaliście do niego octu). Jeśli jednak wskaźnik poziomu chloru wykazuje jakąś jego zawartość, coś jest nie tak. Powtórzcie test i jeśli roztwór bez octu ciągle pokazuje obecność chloru, nie używajcie tej substancji. Pamiętajcie też, że jeśli [prawdziwy] roztwór pozostawicie na wiele godzin, wtedy może on wykazywać niewielką zawartość chloru.

Jeśli wasz proszek nie przechodzi kroku (5) lub (6), znaczy to, że nie macie proszku chlorynu sodu. Ktoś oszukuje was lub popełnił błąd. Dla pewności przeprowadźcie test jeszcze raz. Jeśli nie przejdzie testu, nie używajcie tej substancji. Nie oskarżajcie nikogo. Nikogo nie martwcie. Po prostu poproście o jakiś prawdziwy materiał.

Jeśli wasz proszek jest w porządku, postępujcie według kroków podanych poniżej.

Przyrządzanie roztworu MMS

MMS jest 28-procentowym roztworem proszku chlorynu sodu. 100 jego gramów stanowi 28% z 357 gramów czyli 12,6 uncji. Jeśli kupicie butelkę o zawartości 100 gramów, przed dodaniem do roztworu powinniście sprawdzić, czy rzeczywiście zawiera 100 gramów. Sto gramów to 3,54 uncje

[Humble liczy w przybliżeniu, bo standardowa uncja to 1/16 funta = 28,35 g – dop. tłum.]

Krok 1: Sprawdźcie, czy w waszej butelce chlorynu sodu jest rzeczywiście 100 g czyli 3,54 uncje.

Krok 2: Odmierzcie dziewięć uncji [ok. 250 g] destylowanej wody i wlejcie ją do podgrzewanego naczynia. Baccie by było dokładnie 9 uncji.

Krok 3: Teraz wrzućcie te 3,54 uncje (100 g) chlorynu sodu do 9 uncji wody w podgrzewanym naczyniu. Naczynie nie powinno być jeszcze podgrzewane. Połóżcie je na gorącej płycie i mieszajcie do czasu, aż się rozpuści. Gdy białe płatki (lub proszek) już się całkiem rozpuszczą, natychmiast zdejmijcie naczynie z piecyka. Nigdy nie należy podgrzewać do

wrzenia. Gdy chloryn sodu w końcu rozpuści się, roztwór powinien być tylko ciepły. Nigdy nie odchodźcie zostawiając roztwór na gorącym piecyku. Płatki rozpuszczają się szybko. Pozostańcie, mieszając, aż się rozpuści.

Krok 4: Płyn powinien być żółty i klarowny. Przelejcie to do dzbanka a następnie nalejcie z niego do plastikowego pojemnika z przykrywką. Zakryjcie pojemnik i odstawcie do wystygnięcia.

Ostrzeżenie: Jeśli MMS wyleje się na stół lub podłogę, musi zostać obficie zmyty wody. Nie dopuszczajcie do jego wyschnięcia. [Pozostały] po wyschnięciu biały proszek jest bardzo łatwopalny.

Krok 5: Kupcie butelkę ciemno zabarwioną albo pewną liczbę takich buteleczek i przelejcie z pierwotnej butelki, o ile ta nie była ciemna. Przygotujcie etykiety z danymi wymienionymi niżej i naklejcie je na butelki. Do zrobienia etykiet można użyć komputera. MMS ma trwałość kilku lat. Powinien być opatrzonej jak największą ilością danych na etykietce, co będzie ważne dla kogoś za parę lat później, kto może zechcieć go użyć. Na przykład, jeśli huragan zniszczy znaczną część waszego domu, a na pomoc nie można liczyć wcześniej niż za kilka dni, gdy butelka posiada właściwą informację, możecie wam pomóc albo nawet uratować życie. Gdyby stała tam ciemna butelka bez nalepki, nikt nie wiedziałby, że można to użyć.

Tak więc, minimum informacji, która powinna znaleźć się na każdej butelce MMS mogłaby wyglądać tak:

„**Sposób użycia:** Wlej 25 kropli z tej butelki i jedną małą łyżeczkę (do herbaty) octu do pustej szklanki. Wymieszaj i odczekaj trzy minuty. Dodaj szklankę soku jabłkowego i wypij. Dla dzieci przyrządza się tak samo, ale dawka powinna wynosić 3 krople na każde 25 funtów (11,4 kg) wagi ciała. Dla niemowląt użyj dwóch kropli. Jeśli wystąpią mdłości, zastosuj mniejsze dawki do czasu aż organizm będzie tolerował pełną dawkę. Po jednej godzinie wymagana jest druga dawka. Sok jabłkowy można zastąpić winogronowym albo ananasowym. Nie używaj soku pomarańczowego.”

Jeśli używacie butelek czterouncjowych lub większych, dodajcie następujące informacje: „MMS – Cudowny mineralny suplement. Pomaga przezwyciężyć takie objawy jak gorączka, mdłości, bóle głowy, bóle mięśni i inne tego rodzaju symptomy. Jest to mineralne uzupełnienie diety. **Ostrzeżenie:** Nie stosować bezpośrednio w pełnym stężeniu. Przechowywać w miejscu niedostępnym dla dzieci. Zmywać z ciała lub oczu dużą ilością wody.”

Zobaczcie nalepkę na końcu rozdz. 17. Możecie takiej użyć.

Tłumaczenie ze strony Jima Humble (kwiecień 2009): <http://www.miraclemineal.org/importantinfo.php>

Ważne informacje na temat stosowania MMS

Uwaga: dane podane w tym miejscu zastępują te podane w książce

1. Jak rozpoznać, czy MMS pomoże w leczeniu nowotworu oraz sposób leczenia raka
2. Standardowa procedura kuracji MMS
3. Przepis 6 i 6 Clary
4. Kiedy MMS zdaje się pogarszać zdrowie
5. Dlaczego dwutlenek chloru pozostaje w ciele do 12 godzin?
6. Chemioterapia a MMS
7. Jak poradzić sobie ze smakiem MMS
8. Dlaczego do zwalczania nadmiernego starzenia się nie są potrzebne przeciwutleniacze?
9. Wyjątki z publikacji „*War Against Microbes*” (*Wojna z mikroorganizmami*) w opracowaniu Bradford Research Institute (Instytut Badawczy Bradford)

1. Jak rozpoznać, czy MMS pomoże w leczeniu nowotworu oraz sposób leczenia raka

Istnieje test na raka, o którym żaden lekarz wam nigdy nie powie, a który ma 99 % skuteczność i znany jest od 25 lat. Jest bardziej skuteczny, mniej niebezpieczny i tańszy niż wszystkie inne medyczne testy. Nazywa się AMAS. Nie musicie chodzić do lekarza; test można wykonać przez internet. Koszty wynoszą 165 dolarów. Akcesoria są za darmo. Wykonujecie rozmaz własnej krwi, wysyłacie i płacicie, gdy gotowe są wyniki. Test polega na wykrywaniu specyficznych przeciwciał. Sprawdźcie na stronie www.oncolabinc.com. Osobiście, nie mam żadnego finansowego interesu w tych badaniach.

O tym, że MMS pomoże w walce z rakiem możecie dowiedzieć się coś analizując mdłości. Jeśli rozpoczynacie od, powiedzmy, jednej kropli albo pół kropli a to nie przyprawia was o mdłości, zwiększacie dawkę dwukrotnie w ciągu dnia, raz rano, drugi raz wieczorem. Tzn., jeśli ½ kropli rano nie powoduje mdłości, próbujcie późnym popołudniem lub wieczorem jedną pełną kroplę. Następnego rana bierzecie dwie krople, a wieczorem trzy. Wcześniej czy później, przy pewnej liczbie kropli poczujecie mdłości. Wtedy o następnej porze albo dwa razy po kolei zmniejszacie dawkę o jedną lub dwie krople, po czym wracacie do zwiększania liczby kropli. Zawsze zwracajcie uwagę na moment, gdy pojawiają się mdłości, po czym spożywajcie mniejszą dawkę a potem próbujcie zażywać więcej.

Będziecie wiedzieli, że ta kuracja pomoże wam, jeśli zdołacie przejść punkt, w którym przychodzą mdłości i zwiększyć dawkę (liczbę kropli). Kiedy przychodzą mdłości, to znaczy, że część raka została zniszczona, a teraz ciało wydalą truciznę. To, że ciało jest zdolne oczyścić się z tej trucizny, jest częścią procesu leczenia. Ciało potrafi wydaląc tę truciznę, ale może to być związane z mdłościami lub biegunką albo wymiotami. Nie jest to zły objaw. Istotą jest to, że gdy nowotwór ulega niszczeniu, ciało musi wydaląc trucizny. W miarę jak rak jest niszczone ciało jest zdolne do tolerowania coraz większej liczby kropli. I to jest właśnie wskaźnik: czy ciało potrafi znieść coraz więcej kropli. Jeśli stwierdzicie, że w końcu możecie zwiększyć liczbę kropli bez wystąpienia mdłości, macie wskazówkę, że ciało dobrze wypełnia swoje zadanie.

W przypadku raka musicie postępować stopniowo. Zaczynacie powoli, ale potem przyspieszacie. Na początek możecie przyjmować krople tylko dwa razy na dzień. Jeśli stwierdzicie, że możecie robić to dwa razy dziennie bez wystąpienia mdłości, zwiększcie do trzech razy na dzień, a potem do czterech razy, a nawet do pięciu razy na dzień.

Wskazówką, że nie zdrowiecie byłby przypadek, że dostajecie mdłości za każdym razem, niezależnie jak silna jest dawka (liczba kropli), a ciało zdaje się nie być zdolne do zwiększenia dawki bez pojawienia się mdłości. Jeśli możecie przyjmować za jednym razem, powiedzmy, dwie krople bez wystąpienia mdłości, ale dostajecie mdłości, gdy przechodzicie do trzech, powinniście próbować znieść te mdłości przez krótki czas, ale jeśli pojawiają się zawsze, gdy bierzecie trzy krople, znaczy to, że nie pokonujecie raka. Może tak się dziać, gdy rak rośnie szybciej, niż MMS go zabija. Zawsze jednak jest nadzieja. Jednym ze sposobów byłoby zamiast zwiększać liczbę kropli w dawce zwiększać liczbę przyjmowania w ciągu dnia. Przeczytacie o tym niżej. Są też inne sposoby zaradzenia tej sytuacji. Pamiętajcie jednak, że nigdy nie wolno rezygnować z przyjmowania MMS.

Na wypadek oznak, że zdrowie nie poprawia się proponuję następującą radę. Zakupcie trochę indiańskie zioła (ang. *Indian Herb*) u Kathleen w Teksasie. Fiolka kosztuje 60 dolarów, a jest to wystarczająco duża porcja. Zadzwońcie pod numer 806 647-1741. Ma ona tysiące listów od ludzi, którym pomogła. Ona i jej ojciec sprzedają to indiańskie zioło od ponad 60 lat. Jeśli dostaniecie to zioło, najlepsze rezultaty dostaniecie przyjmując je razem z MMS.

Wspomniany na początku test AMAS jest fantastyczną pomocą. Można wtedy wykonać test, przyjmować MMS przez kilka tygodni lub miesiąc i wykonać drugi test, aby zobaczyć jaka nastąpiła poprawa, albo czy w ogóle nastąpiła.

Kiedy mówię o kroplach MMS, zawsze mam na myśli to, że macie dodać je do 5 razy tyle kropli roztworu kwasu cytrynowego albo limonowego lub kwasu cytrynowego, odczekać trzy minuty, a potem dodać 1/3 lub 2/3 szklanki wody albo soku i wypić. Nigdy nie zażywajcie MMS bez dodania kwasu cytrynowego albo limonowego lub kwasu cytrynowego, albo w wyjątkowych sytuacjach, gdy nie macie kwasów cytrynowych, użyjcie octu. Używajcie tylko soków jabłkowych, winnych lub ananasowych, które nie mają dodatku witaminy C, czyli kwasu askorbinowego. Dla poradzenia sobie z problemem smaku mikstury, przeczytajcie też punkt 6 poniżej.

2. Standardowa procedura kuracji MMS

Uwaga: Stosując się do poniższych instrukcji, miejcie na uwadze ten ustęp. Zawsze aktywujcie krople MMS za pomocą jednego z kwasów spożywczych: krople soku cytrynowego albo limonowego (łac. *Citrus aurantifolia*) bądź krople roztworu kwasu cytrynowego (aby uzyskać ten roztwór wsypcie 1 płaską łyżkę stołową kwasu do 9 łyżek wody; przechowujcie to w zamykanej butelce). Zawsze stosujcie 5 kropli jednego z tych kwasów spożywczych na każdą kroplę MMS, wymieszajcie w suchej szklance i odczekajcie 3 minuty; następnie dodajcie 1/3 lub 2/3 szklanki wody lub soku i wypijcie. (Możecie wydłużyć te 3 minuty do 10 minut, a po dodaniu soku lub wody możecie odwlec wypicie do jednej godziny.)

1. Wszystkie sposoby użycia MMS w obu Amerykach zaczynają się od jednej lub dwóch kropli. Nigdy nie zaczynajcie od więcej niż 2 krople. Osoby bardzo chore lub uczulone powinny zaczynać od 1 kropli. Aktywujcie krople tak jak podano wyżej.
2. Jeśli dobrze znosicie krople i nie zauważacie mdłości przy pierwszej dawce, zwiększcie drugą dawkę o jedną kroplę. Jeśli odczujecie mdłości, zredukujcie ilość kropli w następnej dawce. Przyjmujcie dwie dawki na dzień – jedną rano i jedną wieczorem. Zwiększajcie porcje o jedną kroplę za każdym razem, gdy bierzecie kolejną dawkę. Gdy przyjdą mdłości, zredukujcie dawkę o jedną kroplę; gdy będzie silna biegunka, zredukujcie o dwie lub trzy krople. Normalnie, zredukowaną dawkę stosujcie na jedno lub dwa zażycia zanim wróćcie do dawki, która powodowała mdłości.
Uwaga: Gdy wystąpi biegunka, albo nawet wymioty, nie będzie to zły znak. Po prostu ciało pozbywa się trucizny i oczyszcza się. Każdy mówi, że czuje się znacznie lepiej po biegunce. Na biegunkę nie musicie brać żadnego lekarstwa. Przejdzie tak szybko, jak przyszła. Nie potrwa. Nie jest to prawdziwa biegunka, gdyż ciało tylko oczyszcza się. Nie jest powodowana przez bakterie bądź wirusa. Gdy trucizna zostanie wydalona, biegunka przechodzi.
3. Stosujcie procedurę opisaną w punkcie 2. powyżej do czasu, aż dojdziecie do 15 kropli dwa razy dziennie bez objawów mdłości. Potem zwiększcie przyjmowanie tej dawki do trzech razy na dzień na przynajmniej tydzień, po czym zmniejszcie dawkę do 4 – 6 kropli na dzień dla starszych osób a 4 – 6 kropli dwa razy na tydzień dla młodszych.
Uwaga: Gdy skończycie realizować krok 3 opisany powyżej, znaczy to, że większość brzemienia wirusów, bakterii, pleśni i drożdży macie już usunięte z ciała. Wasze ciało jest czyste. Nie musicie już martwić się o zapewnienie pożywki dla tych mikroorganizmów. Będzie już po cukrzycy, zatem nie musicie się przejmować cukrem. Nie będziecie musieli martwić się o nadpobudliwość trzustki, co powoduje wstrząs insulinowy. Będzie ona dostarczać wam akurat tyle insuliny, ile trzeba, by zbić poziom cukru do właściwej wysokości (nie będziecie czuć się senni po zjedzeniu batonika). Wtedy to wasze ciało będzie zdolne łatwo przyswajać witaminy, minerały i wiele innych składników odżywczych, których mogło mu dotąd brakować. Z czasem powinniście czuć się coraz lepiej. Nie zaprzestawajcie zażywania MMS.
Dla dzieci: Sposób postępowania w przypadku dzieci jest zasadniczo taki sam. Zwykle należy zaczynać od ½ kropli. Przygotujcie napój z jednej kropli i wylejcie połowę napoju przed podaniem dziecku do wypicia. Potem zwiększajcie dawki do 1, 2, 3 kropli jak podano wyżej, ale nie przekraczajcie granicy 3 kropli na każde 25 funtów (11,4 kg) wagi ciała dziecka. Dla niemowlaka na początek przygotujcie ½ kropli i zwiększajcie do jednej kropli i dalej maksymalnie do 2 kropli, nie więcej. Jeśli więc podacie rano ½ kropli, odczekajcie do popołudnia, kiedy podacie jedną kroplę, a potem następnego dnia rano – 2 krople. Jeśli niemowlak lub dziecko dostanie mdłości, poczekajcie dodatkowo godzinę lub dwie zanim podacie następną dawkę, która powinna być mniejsza. Podawajcie mniejsze dawki dotąd, aż niemowlak czy dziecko nie zacznie dobrze znosić (przestanie mieć mdłości), ale nie przestawajcie podawać MMS.

3. Przepis 6 i 6 Clary

Ten przepis jest dla ludzi, którzy cierpią ból, mają grypę, przeziębienie, zapalenie płuc lub inne choroby nie uznawane jako generalnie nieuleczalne. Osoby bardzo chore i przykute do łóżka powinny stosować standardową procedurę opisaną w punkcie 2. powyżej i zaczynać od maleńkiej dawki.

Nazwałem tę nową procedurę imieniem Clara, gdyż to ona pierwsza zaczęła regularnie ją stosować. Może czytaliście ostatni rozdział drugiego wydania książki *The Miracle Mineral Supplement of the 21st Century* (którą można nabyć ze strony miraclemineeral.org, a polską wersję z www.wydawnictwodavid.pl w cenie 69 zł za oba tomy), to przypomnieć sobie, że było tam sporo przykładów powodzenia w terapii ludzi prowadzonej przez Clarę w jej domu. Później wynająłem biuro od Clary i jej matki i widziałem całkiem sporo przychodzących dalszych ludzi. Ostatniego wieczora, 14 grudnia 2007 r., przyjechała kobieta około 65-letnia z mężem, aby kupić MMS. Clara zawsze aplikowała im dawkę 6 kropli, kazała czekać jedną godzinę i kazała im przygotować następną dawkę, aby się upewnić, że dobrze to robią. Po tym kazała im poczekać jeszcze kilka minut do 1 godziny, zanim odeszli.

Kobieta, która przyszła ostatniego wieczora miała kompletnie sparaliżowaną prawą rękę i prawą stopę. Przyszła z urządzeniem wspomagającym chodzenie osób kalekich (ang. *walker*), ale sama nie mogła się go utrzymać, dlatego mąż jej pomagał. Sporo kłopotu sprawiło im wejście przez drzwi. Clara dała jej 6 kropli z 30 kroplami kwasu cytrynowego jako aktywatorem. Odczekała jak zawsze 3 minuty, dodała ½ szklanki wody i podała to kobiecie. Kobieta podniosła szklankę do ust lewą ręką, ale z pewną trudnością, gdyż jej doskwierała jej też rwa kulszowa (ból w dolnej części pleców). W ciągu 40 minut zaczęła odczuwać ulgę w bólu na plecach i pewne mrowienie w ręce. Po 60 minutach mogła delikatnie poruszyć kilka palców. Clara podała jej następny taki sam napój z 6 kropli. Gdy miała upłynąć druga godzina, Clara przywołała mnie z mojego biura. Tamta kobieta gimnastykowała swoją rękę. Miała już pełne władanie ręką; teraz zdjęła but i ćwiczyła palce u stopy. Faktycznie ćwiczyła całą stopę i potrafiła poruszać palcami i innymi mięśniami stopy lepiej niż większość

ludzi, których znam. Gdy odchodziła, dalej korzystała ze swego *walkera*, ale jej mąż nie musiał już jej pomagać, a jej ból w dole pleców całkiem przeszedł. Widziałem, że w ciągu paru dni będzie chodzić bez *walkera*. Nie jest to nadzwyczajny przypadek. Tu takie rzeczy dzieją się cały czas.

Procedura 6 i 6 Clary jest prosta. Nadaje się ona na większość sytuacji.

Krok nr 1: Wpuśćcie 6 kropli MMS do szklanki i dodajcie 30 kropli 10% roztworu kwasu cytrynowego albo 30 kropli soku limonowego. Wstrząśnijcie szklanką, aby kwas i MMS wymieszały się i poczekajcie 3 minuty. Nieco dłużej też nie zaszkodzi, w przypadku gdybyście odeszli i zapomnieli. Nawet 10 czy 13 minut jeszcze ujdzie, gdyż roztwór w tym czasie zachowuje wciąż swoją moc. Następnie dodajcie do roztworu ½ szklanki wody i wypijcie. Zamiast wody może być sok, który nie zawiera dodatku witaminy C (kwasu askorbinowego). Może to być sok jabłkowy, winny, ananasowy lub żurawinowy.

Krok nr 2: Oczekajcie jedną godzinę i powtórzcie dokładnie to samo, co w Kroku nr 1. Normalnie dana osoba odczuje pewną ulgę w ciągu dwóch godzin od zażycia pierwszej dawki, szczególnie jeśli pójdzie dalej i przyjmie tę drugą dawkę. Oczywiście, nie ma tu gwarancji. Jeśli dana osoba dozna ulgę lub jej nie dozna, powinna przejść do '7 i 7', tzn. do dawki 7 kropli i po godzinie drugiej dawki 7 kropli. Powinien to zrobić jednak tylko wtedy, gdy nie poczuje się źle. Przez źle rozumiem, że dozna nudności, mdłości przez dłużej niż 10 minut, albo że wymiotuje bądź dostaje rozwolnienia. Jeśli coś z tych rzeczy wystąpi, nie powinniście zwiększać do 7 i 7, ale raczej ponowić 6 i 6. Jeśli osoba poczuje się bardzo źle, najlepiej będzie znacznie zmniejszyć dawkę, np. do 3 i 3, ale to się rzadko zdarza. Normalnie stosujcie 5 i 6 tak długo, jak ktoś może znieść to bez mdłości, a potem zaczynajcie zwiększać do '7 i 7' itd.

W każdym przypadku należy zwiększać dawki zmierzając ku 15 i 15, albo można powrócić do Standardowej procedury podanej wyżej (punkt 2.) i zwiększać dawki w miarę szybko (ale zachowując rozsądek) do 15 kropli, a potem zwiększyć do 15 kropli dwukrotnie w ciągu dnia lub 3-krotnie na dzień przez tydzień czasu, jak zostało to wyjaśnione niżej.

Generalnym celem jeśli chodzi o liczbę kropli, jaką każdy powinien zażywać jest 15 kropli 2 lub 3 razy na dzień; oczywiście, mniej w przypadku dzieci. Dla dzieci dawki byłyby 3 krople na każde 25 funtów (11,4 kg) wagi ciała. Ta liczba kropli, 15, będzie właściwa **dwa razy** na dzień dla osób dorosłych ważących 150 funtów (68,1 kg) lub mniej, zaś 12 kropli **trzy razy** na dzień dla dorosłych o wadze ponad 150 funtów. **Taka liczba kropli dość dobrze zapewnia, że ciało zostanie kompletnie uwolnione z patogennych (chorobotwórczych) mikroorganizmów oraz z ciężkich metali.** Kiedy dana osoba osiągnęła ten cel i wytrzymała przez tydzień, powinna wycofać się do poziomu podtrzymywania w dawkach 6 kropli dwa razy na tydzień. (Zawsze, gdy mówimy o kroplach MMS, mamy na myśli także 5 kropli roztworu kwasu cytrynowego albo limonowego bądź kwasku cytrynowego dodanego do każdej pojedynczej kropli MMS i to, że czeka się 3 minuty zanim doleje się wody lub soku i spożyje.)

Oczywiście, wszystko to ma na celu nie być chorym. Biercie więc 6 kropli dwa razy na tydzień. Jeśli czujecie, że łapie was grypa, wykonajcie procedurę Clary '6 i 6' tak jak ją opisano powyżej. Będziecie mieli grypę nie dłużej niż 12 lub 24 godziny, ale zwykle mniej niż sześć godzin po zażyciu swojej drugiej dawki. Taka ilość mikstury nie ma dość mocy, by wyrządzić wam jakąkolwiek szkodę. Owe 6 kropli dwa razy na tydzień utrzymuje wasz system odpornościowy w sile, a patogeny osłabione. Zapewne pamiętacie ze szkoły, że w waszym ciele zawsze są patogeny. Te 6 kropli utrzymuje pod kontrolą.

4. Kiedy MMS zdaje się pogarszać zdrowie

Jeśli zażywanie MMS wiąże się z pogorszeniem zdrowia, jest to zawsze dobra oznaka, gdyż każda zmiana jest to wskazówką, że MMS wykonuje swoje zadanie, którym jest zabijanie bakterii, wirusów, pleśni, drożdży lub pasożytów, co oznacza powstawanie trucizn z zabitych drobnoustrojów. Trucizny te wywołują reakcję organizmu znaną jako reakcja *herxheimer*.

W każdym przypadku pojawienia się negatywnej reakcji organizmu natychmiast zmniejszcie liczbę przyjmowanych kropli. Im ostrzejsza reakcja, tym więcej kropli powinniście ująć z następnej dawki. Zaczynajcie ponownie od 1 kropli albo nawet od ½ kropli, ale nie przestawajcie przyjmować MMS. Jeśli można, redukujcie tylko o jedną lub dwie krople. Zawsze jednak zmniejszajcie liczbę kropli. Nie doprowadzajcie się do choroby. Nie ma przesłanek, mówiących, że ciągła biegunka przynosi korzyść. Ona zasadniczo uszczupla wasze zasoby minerałów i wody w organizmie. Zawsze więc zmniejszajcie dawki do poziomu, gdy zażywanie MMS nie sprawia, że chorujecie i kontynuujcie kurację według wskazań podanych w punkcie 2. powyżej. Pamiętajcie, **NIE KONTYNUUJcie z dawką, od której źle się czujecie lub która powoduje mdłości**, ponieważ nie stwierdzono, aby takie postępowanie przynosiło dobre rezultaty.

Nawet jeśli przyjmujecie MMS w małych ilościach, zabija on patogeny. Dlatego zawsze utrzymujcie dawki poniżej poziomu, gdy zaczynacie się źle czuć.

ZAWSZE PAMIĘTAJCIE:

- A) Nie przyjmujcie dalej dawek, które sprawiają, że źle się czujecie.
- B) Nigdy nie przerywajcie przyjmowania MMS.

5. Dlaczego dwutlenek chloru pozostaje w ciele do 12 godzin?

Każdy pojedynczy jon (drobina) dwutlenku chloru (ClO_2) trwa przez 2 godziny, jednak dawka MMS wydziela jony dwutlenku chloru przez około 12 godzin. W istocie doza ta wydziela coraz mniej dwutlenku, aż w końcu owych 12-tu godzin przestaje być aktywna. Każda cząsteczka dwutlenku chloru po 2 godzinach zamienia się w chlorek (sól kuchenną), uwolniony tlen i jeszcze jeden składnik, który zawsze jest potrzebny systemowi odpornościowemu organizmu. Nie pozostaje nic, co mogłoby się kumulować w organizmie lub powodować skutki uboczne.

6. Chemioterapia a MMS

Nie miałem ani jednej osoby, która wskazywałaby na problemy związane z przyjmowaniem MMS i zażywaniem pigułek w ramach chemioterapii. Wiele osób wspominało, że prowadziły jednocześnie obie kuracje (MMS i chemio). Wprawdzie fakt, że nikt nie zgłosił problemu, jeszcze nie znaczy, że go nie ma, ale ja nie widzę problemu o ile tylko zachowa się odstęp ponad 4 godzin między obiema kuracjami. Chemioterapia niszczy system odpornościowy. Nikt nie może temu zaprzeczyć. Dostępne przesłanki na to, że chemioterapia przedłużyła komuś życie zawsze pozostawiają wątpliwości. Medycy ekscytują się, gdy nowy lek przedłuży życie z 10 do 12 miesięcy. Preparat MMS wzmacnia system odpornościowy. Chemioterapia go rozbija. Jest więc nadzieja, że stosując obie terapie wyjdzie się na plus, bez uszczerbku dla systemu odpornościowego. W przypadku tego samego rodzaju nowotworu, moim zdaniem MMS ma większe szanse przedłużyć życie o 20 lub więcej lat niż chemioterapia przedłużyć je o dwa miesiące.

7. Jak poradzić sobie ze smakiem MMS

Zastosujcie jedną z metod podanych poniżej.

Metoda 1: Przygotujcie swoją porcję MMS, tak jak wypada z waszej terapii w danym czasie i wykorzystajcie jeden z soków wyliczonych niżej. Należy brać 1/3 lub 1/2 szklanki soku. Ponadto powinniście dodać dwie do trzech łyżeczki od herbaty roztworu kwasu cytrynowego do soku przed dodaniem do mikstury MMS. Jeśli stwierdzicie, że soki te są trochę za mocne dla waszego żołądka, po prostu wypijcie szklankę wody lub nawet dwie szklanki zaraz po wypiciu MMS z sokiem. W następnym akapicie podaję dokładniejszy przepis.

Powtarzam to jeszcze raz, aby nie było wątpliwości. Zmieszajcie MMS z pięciokrotną ilością kropli kwasu limonowego lub cytrynowego, tak jak normalnie byście to zrobili. Odczekajcie jak zwykle 3 minuty. Teraz, przed dodaniem soku do szklanki z MMS, dodajcie do soku dwie lub trzy łyżeczki 10-procentowego roztworu kwasu cytrynowego, a następnie dodajcie sok do MMS. Wypijcie to, a jeśli wasz żołądek jest nieco nadwrażliwy, wypijcie jeszcze jedną lub dwie szklanki wody.

JAKIE SOKI KUPOWAĆ: Można nabyć koncentrat czarnej wiśni firmy RW Knudsen, który nie zawiera dodatku witaminy C. Sok z granatów (owoców) można spotkać w sklepach ze zdrową żywnością lub w supermarketach w miejscach z sokami, koncentratami lub mrożonymi koncentratami. Sok żurawinowy jest dostępny wszędzie, jednak trudno (ale można) znaleźć go bez dodatku witaminy C. W razie kłopotów, kupcie go w postaci koncentratu. Dodanie kwasu cytrynowego eliminuje wstręt, jaki wielu ludzi nabiera do napoju z MMS. Jeśli należycie do tych, którzy nie mogą znieść tego smaku, dodawajcie kwas do soku. Powodzenia.

Metoda 2: Najpierw zapewnijcie sobie posiadanie 10% kwasu cytrynowego, jak zostało to omówione w odpowiedzi na pytanie 2 zestawu (FAQ#2) powyżej oraz kupcie trochę fruktozy (cukier owocowy, $C_6H_{12}O_6$) w sklepie ze zdrową żywnością. Fruktaza to cukier, który nie powoduje wzrostu poziomu cukru we krwi (o ile nie jesteście chorzy na cukrzycę) i w tym względzie znaczy mniej więcej tyle, co zjedzenie jabłka.

Krok 1: Zaczynajcie od przyrządzenia nowego roztworu w następujący sposób. Weźcie 1 szklankę wody, dodajcie 4 łyżeczki do herbaty waszego roztworu kwasu cytrynowego a następnie 2 czubate łyżeczki od herbaty fruktozy. Mieszajcie, aż fruktoza rozpuści się.

Krok 2: Aktywujcie tę liczbę kropli, którą obecnie bierzecie za pomocą 5 razy tyle kropli roztworu kwasu cytrynowego. Oczekajcie standardowe 3 minuty. Mikstura powinna przybrać żółty kolor. Wlejcie ten żółty aktywowany MMS do 1 szklanki wody, kwasu cytrynowego i fruktozy. Poczekajcie chwilę, aby zapach mikstury rozproszył się lub włączcie wentylator i wydmuchajcie zapach.

Krok 3: Nie próbujcie wypić całej tej szklanki MMS z kwasem cytrynowym za jednym razem. Popijajcie ją przez następne kilka godzin, przepłukując każdy łyk wodą. Róbcie to nawet jeśli macie grypę, przeziębienie lub zapalenie płuc. W ten sposób łatwiej i skuteczniej zwalczycie chorobę.

Uwagi: Dopóki widzicie lekko żółtawy lub żółtawo-zielony kolor w szklance, wiedzcie, że mikstura nie straciła swojej mocy. Powinna ją zachować do 4 godzin. Gdy MMS jest zażywany tym sposobem, w rzeczywistości jest bardziej skuteczny, gdyż ciało ciągle otrzymuje świeży MMS, gdy popijacie. Ta jedna szklanka dostarcza świeżych cząsteczek dwutlenku, gdy stare uciekają w powietrze lub rozpadają się w szklance. Jeśli natychmiast wypije się taką szklankę, zamiast popijać, MMS ulega osłabieniu, rozcieńczeniu w ciele, przez co dwutlenek wytwarzany jest znacznie wolniej i dlatego jest mniej skuteczny niż przy popijaniu.

8. Dlaczego do zwalczania nadmiernego starzenia się nie są potrzebne przeciwutleniacze?

Nie ma obawy o powodowanie starzenia się czy utleniania zdrowych komórek albo zabijania dobrych bakterii. MMS tego nie robi. Dwutlenek chloru (ClO_2) był używany od ponad 50 lat w wielu zakładach zaopatrujących w wodę na całym świecie, gdyż utlenia on tylko bakterie beztlenowe lub inne mikroorganizmy beztlenowe. Związek ten (dwutlenek) jest bardzo wybiórczy w swoim oddziaływaniu. Jest to jego jedna z głównych cech, które czynią go pożytecznym dla ludzkości. Mówię tu o cechach ClO_2 , które są znane od ponad 50 lat. Takich własności nie ma ani tlen, ani ozon, ani nadtlenek, ani żaden inny utleniacz wykorzystywany w ludzkim ciele. ClO_2 jest jedynym znanym bardzo selektywnym utleniaczem. Nie musicie bronić ciała przed tymi niewielkimi ilościami ClO_2 wytwarzanymi przez MMS. On po prostu nie utlenia żadnej pożytecznej bakterii czy komórki ciała. Nie odnotowano żadnych skutków ubocznych w setkach tysięcy klinicznych prób i testów. Być może zechcecie poczytać coś o wybiórczym działaniu ClO_2 . Szukajcie czegoś o dwutlenku chloru jako środka oczyszczania (uzdatniania) wody albo przeczytajcie moją książkę.

9. Wyjątki z pracy naukowej „War Against Microbes” (Wojna z mikrobami) napisanej w Bradford Research Institute (Instytut Badawczy Bradford)

„Podajemy tutaj opis własności i mechanizm działania Dioxychloru™ (dwutlenku chloru), przebadanego i opracowanego przez instytut American Biologies™, w odniesieniu do jego działań przeciwwirusowych, przeciwbakteryjnych, przeciwmikoplazmowych i przeciwgrzybiczych. Dioxychlor™ był używany w szpitalach przez ponad piętnaście lat w dziesiątkach tysięcy przeprowadzonych naparów w American Biologies™ Intergrative Hospital and Medical Center jak również w innych klinikach i szpitalach na całym świecie.

Aby w pełni zrozumieć działanie Dioxychloru™ na wybrane organizmy trzeba szczegółowo opisać strukturę chemiczną tego utleniacza jak również biochemiczną strukturę substancji znajdujących się w tych organizmach, z którymi oddziałuje Dioxychlor™. Te organizmy to wirusy (kwasy nukleidowe, RNA, DNA), bakterie i grzyby.”

Dioxychlor™ jest dostępny w sprzedaży w internecie. Dostępna jest też cała ta praca naukowa. Ten środek, chociaż nieco słabszy niż MMS, pod względem chemicznym jest dokładnie tym samym. (™ jest skrótem znaku handlowego, Trade Mark). Z pomocą wyszukiwarki Google przeszukajcie internet wpisując hasło Dioxychlor.